Rok 1873. Kraków, czwartek 25 września Nr. 220.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
wAustrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.—	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji z przesy. pocztową
od 1 października do 31 grudnia	„ 3 —	„ 4 —

☞ Upraszamy szanownych prenumeratorów o wczesne zamawianie, aby nam oszczędzić nawału pracy i żeby nie było zwłoki w przesyłaniu dziennika.

Przedpłata liczy się od dnia 1 i 15go każdego miesiąca.

Przegląd polityczny.

Dzienniki centralistyczne wzięły się na nowy sposób reklamy, dla jednego ze swych koryfeuszów. Piszą one lamentacje, że dr. Kaiserfeld nie chce przyjąć mandatu poselskiego do rady państwa; nie wątpimy, że reklama ta zjedna Kaiserfeldowi liczne głosy wyborców a nowa metoda reklamy znajdzie licznych naśladowców.

Podobnym fortelem centralistów zdaje się być wiadomość, pojawiająca się nagle w *Tagespost* wychodzącéj w Lincu o blizkiem przesileniu ministerjalnem. Jest tam mowa o tem, że przy nastąpić mającéj zmianie gabinetu, prezesem ministrów ma zostać dr. Herbst; ustąpić ma dr. Glaser a pozostać nadal Lasser. Słowem według *Tagespost* zanosiłoby się na poprawne wydanie gabinetu centralistycznego. Podobnemi kaczkami centraliści chcą straszyć swoich przeciwników, że zmiana gabinetu w chwili obecnéj, mogłaby zamiast Auersperga obdarzyć nas Herbstem. Są to strachy na lachy!

Nie podlega już wątpliwości, że podróż Wiktora Emanuela ma ścisłe znaczenie polityczne i że w Wiedniu i Berlinie przychodzi do skutku układ względem wspólnych kroków, na przypadek wyboru następcy papieża Piusa IX i na wypadek przewrotu rzeczy w Paryżu.

W *Schl. Zeitung*, półurzędowy głos, tak o tych układach słyszeć się daje: „Podczas kiedy Niemcy jawnie z tem dawniéj występowały, że nigdy nie uznają rezultatu nielegalnego wyboru papieża, Włochy w tym punkcie o tyle się od Niemiec różniły, że oświadczyły się za zupełną nieinterwencją w sprawy kościoła. Do téj saméj zasady przyznawała się zawsze także Austrja. W skutek obecnych rokowań zgodzono się w téj sprawie na wspólny program. Wspólność ta zapatrywania zupełną jest ze stanowiska negatywnego o tyle, że wszystkie trzy rządy zgadzają się na to, że na papieża francuzkiéj narodowości nigdy nie zezwolą. To wszystko leży w naturze rzeczy. Bezpodstawną jednak jest wiadomość, jakoby Rossya inne wobec Włoch zajmowała stanowisko jak Niemcy i Austrja. Również na Rossję zjazd trzech cesarzy wpłynie w dalszem następstwie“.

Ostatni ten frazes półurzędowéj korespondencji, jest bardzo niejasnym i potwierdza raczéj to, czemu na pozór zaprzecza, to jest: że Rossja odmienne wobec Włoch zajmuje stanowisko, aniżeli Austrja i Prusy.

Prusy nie zasypiają gruszek w popiele. Podczas pokoju, starają one się uzupełnić dzieło wojny. Gdziekolwiek w cesarstwie niemieckiem istnieje jeszcze cień politycznéj samodzielności dawnych udzielnych książąt, wszystko to musi z czasem zniknąć, jeżeli nie za pomocą oręża, to za pomocą złota. Świeżo donoszą *Hessische Blätter* o układzie zrobionym przez Prusy z landgrafem Fryderykiem hesskim, następcą tronu w księstwie Hessji. Landgraf zgadza się na zupełną anneksją; zrzeka się wszelkich praw swych politycznych, nawet majątku swéj dynastji, z którego zastrzega sobie kilka zamków i ruchomości. Za to otrzymuje on od cesarza Niemiec roczną rentę 202,000 talarów, od chwili śmierci dzisiejszego kurfürsta.

Co do planów monarchistów francuzkich, *Times* podaje ważną wiadomość. Gdyby hr. Chambord, powiada korespondent tego dziennika, wahał się robić ustępstwa orleanistom, natedy monarchiści francuzcy zamierzają proklamować zasadę monarchiczą we Francji, i mianować Mac-Mahona „Jeneralnym namiestnikiem króla, podczas nieobecności jego“.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 22 września.

O. [Ruch przedwyborczy—agitacja świętojurska.]

Podczas gdy z powodu jakiéjś niepojętéj apatji naszych okręgów wyborczych agitacja szczególnie w gminach wiejskich, do któréj przecież hasło dał już komitet centralny odezwą swoją — żółwim się wlecze krokiem, a w niektórych okręgach panowie wyborcy o blizkich wyborach zgoła jeszcze nie wiedzą, rozwinęła klika świętojurska we wszystkich okręgach, do których ma przystęp, już teraz tak silną agitację, iż komitety wyborcze nadzwyczajnéj energji użyć będą musiały, aby w walce wyborczéj przeciw téj klice wyjść zwycięzko.

Komitet wyborczy „russki“, a właściwie „Rada russka“ odbyła wczoraj poufne posiedzenie — bo tam wszystko dzieje się tajemnie — na którém zdawano sprawę z rezultatu czynności delegatów wydelegowanych na różne okręgi w celu agitowania między wyborcami włościańskiemi na korzyść kandydatów Rady russkiéj.

Nie mając oczywiście, jako nienależący do „czestnych narodolubców“, przystępu na to posiedzenie, mogę wam o szczegółach tego posiedzenia tyle tylko donieść, ile się z ust wiarygodnych dowiedziałem.

W ogóle panowie świętojurcy są zadowoleni z usposobienia „obrobionéj“ przez ich delegatów wiejskiéj ludności wyborczéj, i obiecują sobie prawie we wszystkich okręgach, w których wyborcy russcy przeważają, zwycięztwo. Lecz nietylko w tych okręgach, ale nawet w takich miejscowościach, w których wyznawcy świętojurszczyzny znajdują się w mniejszości, sądzą ci panowie, że łatwo mogą zwyciężyć. Liczą bowiem, jak mnie jeden z członków saméj Rady zapewniał, na to, iż tak jak już w miastach niektórych partja wichrzycielska powysuwała przeciw kandydatom przez komitety powiatowe wskazanym swoje kontrkandydatury, to samo wichrzycielstwo powtórzy się niezawodnie i przy wyborach z gmin wiejskich, a wtedy według przysłowia „duobus litigantibus tertius gaudet“, potrzebują tylko wyciągnąć rękę, aby uchwycić owoc.

Zdaje mi się wszakże, że panowie moskalofile w swoich przypuszczeniach nieco się przeliczyli. Owa partja wichrzycielska, w któréj tak potężnego upatrują sprzymierzeńca, to kilku ludzi z ogromną żądzą przewodzenia wszędzie i w każdéj sprawie, w któréj zaspokojenie ambicji swojéj lub interesu jeszcze nikczemniejszego znaleźć mogą, lecz zarazem bez moralnéj wartości, bez wpływu, a rzekłbym nawet bez jakiegokolwiek uzdolnienia do skutecznego przeprowadzenia agitacji.

Wichrzycielstwa tego komitet centralny wcale się nie lęka, a w danym razie skuteczną tamę położyć mu potrafi.

Próbowano przecież już wichrzyć, jak to panowie moskalofile z radością trochę przedwczesną podnoszą, w niektórych grupach miejskich — ba nawet i u nas we Lwowie. I jakiż skutek tych agitacyj? Oto, że pokątni agitatorowie wrócili zewsząd z kwitkiem, bo wszędzie odrzucono propozycje ich z oburzeniem. — Żeśmy się jeszcze nie ze wszystkiém oduczyli przenoszenia prywaty nad dobro ogółu, to prawda, ale panowie świętojurcy niech będą pewni, że w walce z niemi wady téj wystrzegać się będziemy i pójdziemy solidarnie.

Co się zaś tyczy agitacji świętojurskiéj, mianowicie środków agitacyjnych, to przypomnieć musimy panom moskalofilom, że środki te muszą być przedewszystkiém legalne, a nie wiem, czy to można nazwać środkiem legalnym i dozwolonym, jeżeli panowie agitatorowie dla skaptowania wyborców dla swego kandydata zapewniają tychże, iż kandydat ich postara się o przywrócenie ustawy o lichwie i o ukrócenie praw żydom przyznanych. Że na tę wędkę wyborcę włościanina, zostającego w szponach lichwy, złowić można, to prawda, ale czyż godzi się w ludzie budzić nadzieje, które się ziścić nie mogą, i do których urzeczywistnienia nawet sami kandydaci russcy ręki przyłożyć nie myślą?...

Z Rzeszowa mieli tamtejsi wyborcy nadesłać do tutejszego komitetu centralnego pismo, w którém proszą o wyjęcie ich z zakresu kompetencji komitetu krakowskiego, a przyłączenie do lwowskiego.

Lwów 22 września.

K. [Ruch przedwyborczy.]

Na wczorajszém posiedzeniu komitetu centralnego obradowano już nad kandydaturami powiatowemi; z obrad tych wszakże nie mogę wam wiele podać szczegółów dlatego, aby przedwczesném zdradzaniem nazwisk kandydatów, nie narazić sprawy na niepowodzenie. Odczytano téż pismo dr. Löwensteina, który proponuje komitetowi kandydaturę swoją w Kołomyji! Szanowny kaznodzieja zachorował widocznie na manję kandydowania. Już to trzecie z kolei miejsce, w którém szanowny kaznodzieja debiutować postanowił. Z deklaracji téj wnosić także należy, iż i w komitecie żydowskim nie masz po-

Akademja umiejętności w Krakowie.

(Dokończenie.)

Do publikacji akademji należą: *a) Pamiętnik akademji, b) Sprawozdanie z posiedzeń wydziałowych, c) Dzieła oddzielnie wydawane, d) Rocznik zarządu.*

Co do treści prac publikować, a więc i nadesłać się mających, celem ich musi być postęp, a nie proste rozpowszechnienie wiadomości. Wszystkie publikacje przechodzą przez wydziały i komitet redakcyjny.

W Pamiętniku akademji zamieszczane będą prace obszerniejsze, prowadzące do poglądów ogólniejszych, na zasadzie w pewną całość ujętego szeregu badań. Największa ich obszerność nie może przechodzić 20 arkuszy druku in 4to. Prace dochodzące do 12 arkuszy już do dwóch tomów rozdzielone być winny.

Wydawany będzie Pamiętnik w dwóch serjach: w jednéj zamieszczane będą prace wydziału matematyczno-przyrodniczego; w drugiéj łącznie wydziału filologicznego i historyczno-filozoficznego. Autorom prac zamieszczanych w Pamiętniku zapewnia się: a) czesne w wysokości, jaką od arkusza druku zarząd na każdy rok stosownie do funduszów ustanowi a akademja zatwierdzi *), b) 50 odbitek z osobnym tytułem i paginacją. Autorowi nie żądającemu czesnego, oprócz dostarczenia 50 odbitek, zostawia się prawo dalszego zużytkowania swéj pracy.

W sprawozdaniach wydziałowych zamieszczać się będą: a) wyciągi z prac przedstawianych wydziałowi, sporządzane przez samych autorów; b) prace pomniejsze i pojedyncze spostrzeżenia, nie wchodzące do Pamiętnika; c) uchwały co do zadań, nagród i odpowiedzi na za wezwania władz; d) wykaz nadesłanych pism, dzieł lub przedmiotów muzealnych; e) według uznania wydziału treść lub w całéj rozciągłości rozprawy prowadzone na posiedzeniach.

Sprawozdania ogłaszać będzie każdy wydział z osobna, skoro tylko zebrany materjał wypełni 2 arkusze druku; 12 takich numerów z paginacją osobną stanowić będzie tom odpowiedniéj serji. Redakcją zajmować się będą sekretarze wydziałowi.

Prace zamieszczane w całości, na żądanie autora mogą mu być dostarczone w 25 odbitkach, pozostawia mu się zaś zupełna swoboda zrobienia ze swéj pracy dalszego użytku.

Jako dzieła oddzielnie wydawane będą: a) prace treści badawczéj członków i niecz łonków akademji, przechodzące 20 arkuszy, b) prace zbiorowe komisji akademickich.

Udział akademji w nakładzie dzieł wydawanych może być trojaki: a) albo w sposób wyjątkowy, na umotywowane przedstawienie wydziału a za uchwałą komitetu redakcyjnego, staną się własnością wyłączną akademji, a wtenczas autor otrzyma czesne w ilości zależącéj od układu między nim a komitetem redakcyjnym, tudzież dziesięć egzemplarzy dzieła; albo też: b) w zwyczajnym porządku akademja przyczyni się do nakładu w części, lub wreszcie c) cały nakład własnym funduszem opędzi. W obu ostatnich wypadkach autor pozostaje właścicielem wydanego dzieła, akademja zatrzymuje tylko do własnego użytku, w przypadku pod b) 50, w przypadku pod c) 150 egzemplarzy, których ilość ogólna 500 przechodzić nie może.

W miarę dwóch ostatnich przypadków, na tytule wyrażone być powinno: „z pomocą“ lub „nakładem akademji.“

Przyłączamy notatkę, mieszczącą nazwiska dyrektorów i sekretarzy wydziałowych, jak niemniéj przewodniczących, dyrektorów wydawnictwa i sekretarzy komisji akademickich.

Wydział dla filologji i historji sztuki: dyrektor: dr. Karol Mecherzyński, sekretarz dr. Karol Estreicher.

Wydział historyczno-filozoficzny: dyrektor: dr. Józef Kremer, sekretarz dr. Józef Szujski.

Wydział matematyczno-przyrodniczy: dyrektor: dr. Józef Dietl, sekretarz dr. Alfred Biesiadecki.

Komisja fizjograficzna: przewodniczący i dyrektor wydawnictwa: dr. Stefan Kuczyński, sekretarz: dr. Aleksander Kremer.

*) Tegoroczne czesne od arkusza druku in 4to z interliniami wynosi 25 złr.

rozumienia co do kandydatur stawić się mających, boć gdyby to porozumienie było, to nie kompromitowanoby pana Löwensteina przerzucaniem kandydatury jego z miejsca na miejsce. Nie potrzebuję dodawać, że komitet centralny odrzucił propozycję p. Löwensteina.

O kandydaturze dr. Zbyszewskiego tyle jako rzecz pewną powiedzieć mogę, że w Kołomyi stawioną nie będzie, chyba żeby się stosunki tak zmieniły, iżby dr. Zbyszewski proponowaną mu ową kandydaturę przez komitet centralny mógł przyjąć. W grupie miast Brody-Złoczów zamierza wystąpić obok p. Kallira, także jeden z lwowskich adwokatów. W powiecie Rohatyn-Brzeżany rozwinięto już z pewnéj strony silną agitację za kandydatem barwy federalistycznéj, i prawdopodobnie kandydatura ta utrzyma się, jakkolwiek antifederaliści wszelkich sił tam dokładają, aby ją zdyskredytować. W ogóle ubolewać należy nad szkodliwą taktyką, jakiéj się panowie antifederaliści w zetknięciu z ludnością wiejską chwycili, plotąc jéj najniedorzeczniejsze rzeczy o owéj federacji, jakby o żelaznym wilku ze znanéj bajki, który żywcem ludzi pożera. W skutek tego bałamucenia, włościanin wyborca dzisiaj istotnie wyobrażenia o tém nie ma czego mu potrzeba, a coby odrzucić należało. Zważywszy nadto niski stopień oświaty u naszego włościanina, można mieć wyobrażenie, jak szkodliwe obałamucenie takie może mieć skutki. Niedawno usiłował pewien obywatel wyborcom włościanom, przed którymi zamierza wystąpić jako kandydat, wyłuszczyć w sposób bardzo popularny ustrój federacyjny. Po całogodzinnéj jednak mowie, któréj panowie gromada z wielkiém, jak się zdawało, wysłuchała nabożeństwem, na zapytanie czy zgadzają się na podobne urządzenia, wystąpił pan wójt i skrobiąc się za ucho, odrzekł: „Ta my toho ne rozumijemo tak dobre, ałe jak nam pan das't na pyśmi szczo budemo mały menszyj podatki, to was pane zaraz wyberemo“! Widoczna więc z téj odpowiedzi, że biednemu wójtowi ktoś już wytłomaczył, że ustrój federacyjny to większe podatki!...

Jutro odbędzie wzmocniony wydział klubu postępowego posiedzenie, w celu zastanowienia się nad kandydaturami we Lwowie stawić się mającemi. Komitet centralny zaś, jak słyszę, postawić zamierza rzeczywiście kandydaturę Smolki i Ziemiałkowskiego, coby się tylko w ten sposób dało wytłómaczyć, że kandydatury te postawione zostały na podstawie wzajemnego kompromisu stronnictw.

Z ogromnem zdziwieniem, żebym nie powiedział oburzeniem, dowiedziałem się, że rada szkolna, owa instytucja, która przedewszyskiem powołana jest do czuwania nad tem, aby wychowanie publiczne szło według przepisanych, a przyznać trzeba, wcale nie złych ustaw, potwierdziła uchwałę rady miejskiéj w Żółkwi, mocą któréj tamtejsza szkoła żeńska w r. 1873/74 przechodzi pod kierownictwo panien Felicjanek, a więc wbrew aktowi erekcyjnemu zatwierdzonemu przez rząd — zdegradowaną została — dzięki wysokiéj mądrości panów radców szkolnych z instytucji publicznéj na wyłącznie prywatną, rodzaj klasztornego pensjonatu. Wszelki komentarz zdaje mi się tu zbytecznym.

Komisja historyczna: Przewodniczący: prof. Antoni Walewski, dyrektor wydawnictwa: dr. Józef Szujski, sekretarz: dr. Władysław Seredyński.

Komisja prawnicza: przewodniczący: dr. Juljan Dunajewski, sekretarz: dr. Aleksander Bojarski.

Komisja dla filozofji: dr. Józef Kremer, sekretarz: dr. M. Straszewski.

Komisja archeologiczna: przewodniczący: dr. Józef Łepkowski, sekretarz: Wny Umiński.

Komisja bibljograficzna: przewodniczący: p. Lucjan Siemieński, sekretarz Władysław Łuszczkiewicz.

Listy, przesyłki rozpraw i materjałów naukowych, wedle przeznaczenia ich dla wydziałów lub komisji akademickich, adresować należy z wskazaniem na kopercie szczegółowego wydziału lub komisji do: Biura Akademji umiejętności w Krakowie (ul. Sławkowska). Tamże adresować należy w sprawach akademickich do prezesa akademji dr. Józefa Majera i podpisanego sekretarza akademji.

Dr. *Józef Szujski.*
Sekr. gen.

Warszawa. Za inicjatywą i staraniem p. Jeleńskiego, ma wkrótce powstać w Warszawie towarzystwo, którego głównem zadaniem będzie upowszechnienie wiedzy ekonomicznéj. Nad potrzebą i możnością założenia u nas podobnego towarzystwa już od dawna zastanawiał się p. Jeleński, i w „Niwie“ a obecnie w „Tygodniku Przemysłowo Handlowym“ rozwinął myśl swą należycie, i wskazał środki jéj praktycznego zastosowania. Lecz na tem jeszcze inicjator nie poprzestał. W ostatnim artykule poświęconym téj kwestji oświadcza, iż wkrótce przystąpi do urzeczywistnienia projektu założenia „Towarzystwa Ekonomicznego“. Redakcja zaś „Tygodnia Przemysłowo-Handlowego“ obiecuje p. Jeleńskiemu swe poparcie, z czego wnosić należy, że projekt ten, jak tyle innych podawanych przez prasę, nie pozostanie li tylko projektem, lecz pierwéj czy późniéj wejdzie w życie.

Zadaniem rzeczonego towarzystwa będzie rozpowszechnienie prawd zdobytych na polu wiedzy ekonomicznéj, uprzystępnienie takowych ogółowi, wykładanie w sposób popularny zasadniczych podstaw umiejętności i t. d. Jeżeli tylko „Towarzystwo Ekonomiczne“ znajdzie należyte poparcie i zdoła obudzić interes w szerszych kołach naszego społeczeństwa, to mamy nadzieję, że zakres swojéj działalności znacznie rozszerzy. Kształcenie naszego społeczeństwa pod względem ekonomicznym jest zaprawdę bardzo pięknem zadaniem i nie powiemy, aby było zbyt łatwem, bo u nas właściwie na tem polu i w téj gałęzi wiedzy ludzkiéj zaczynać należy od abecadła. Jeżeli tylko założyciele wezmą się umiejętnie do dzieła to możemy wróżyć towarzystwu świetną przyszłość.

W drugim artykule poświęconym kwestji żydowskiéj, *Wiek* oddaje zupełną słuszność cechom dodatnim, charakteryzującym tę część naszego społeczeństwa, lecz zarazem wyraża swój żal, iż siły $^1/_8$ części społeczeństwa polskiego są mu prawie zupełnie obce i nawet z małemi wyjątkami do pewnego stopnia szkodliwe. Cała działalność żydów, wszystkie ich zasoby materjalne i siły umysłowo-moralne skierowane są do celów czysto materjalnych, bez względu na potrzeby, na interes, na walki i cierpienia społeczeństwa, wśród którego żyją i działają. Z tego właśnie względu dzisiejsze stanowisko masy żydowskiéj w społeczeństwie polskiem należy uważać za szkodliwe. Ale tutaj pomimo woli nasuwa się pytanie: kto temu winien? Komu właściwie należy przypisać nietylko bierne zachowanie się żydów w naszych pracach społeczno-politycznych, lecz nawet zupełną obojętność. Otóż zdaniem *Wieku*, nie sami tylko żydzi winni, iż nie biorą udziału w tem, co wykracza poza interes materjalny, co nie prowadzi bezpośrednio do zysku i łatwego zbogacenia się. Bodaj, czy nasza w tem wina nie jest większą, i czy nie na nas samych powinna spaść odpowiedzialność za podobny stan rzeczy.

Nie mówiąc już o przeszłości, jakież obecnie utrzymujemy stosunki z żydami? „Jeżeli żydzi uważają się za obcych, to do pewnego stopnia dziś my postępowaniem swojém utwierdzamy ich w téj opinji. Żyd u ogółu naszych mieszkańców jest niczém więcéj jak tylko żydem, t. j. człowiekiem niższym, przybyszem, bynajmniéj nie współobywatelem. Prawda, mamy z nimi rozliczne interesa, spotykamy się z nimi na każdym kroku, ale stosunki, jakie nas łączą z nimi, nie są tego rodzaju, by szczera życzliwość między nimi a nami miała przyjazny grunt dla siebie. Żyd, to sprzęt konieczny w naszém gospodarstwie, bez którego obejść się nam trudno; dojść spojrzeć i przypatrzeć się życiu szczególniéj na wsi, by pojąć, że my nic zrobić nie możemy bez żyda“.

Zatém stosunki nasze z żydami mają li tylko interes na celu. Nie uważamy jednak żyda za równego sobie, nie uznajemy w nim jednostki równouprawnionéj, nie wchodzimy z nim w zażyłość przyjacielską, nie ma między nimi a nami zetknięć przyjaznych.

Przy takim stanie rzeczy łatwo sobie wystawić zupełne odosobnienie żydów, ich obojętność dla sprawy narodowéj i wszelkiéj pracy na polu społeczném, ich nareszcie gonienie bądź co bądź za zyskiem materjalnym, chociażby nawet ze szkodą społeczeństwa.

Spodziewać się należy, że po rzuceniu tych myśli przedwstępnych w kwestji żydowskiéj, *Wiek* przejdzie na grunt praktyczny i wskaże nam środki wyjścia z tego położenia i załatwienia w sposób dzisiaj możliwy kwestji żydowskiéj.

Pisząc się najzupełniéj na zapatrywania wypowiedziane przez *Wiek* w kwestji żydowskiéj, z niecierpliwością będziemy oczekiwać dalszych artykułów w tym przedmiocie, bo kwestja żydowska jest dzisiaj piekącą we wszystkich dzielnicach Polski.

W Warszawie w ciągu następującéj zimy mają być urządzone tanie odczyty dla żydów. Jeżeli w żydach jest silne poczucie potrzeby kształcenia się umysłowego, to odczytom tym można wróżyć wielkie powodzenie. Obaczymy, o ile najwykształceńsi w całéj Polsce żydzi warszawscy znajdą upodobanie w tego rodzaju rozrywce, połączonéj zarazem z istotną korzyścią umysłowo-moralną.

Zarząd stowarzyszenia subjektów handlowych stara się także o urządzenie odczytów, tak jak to miało miejsce w latach poprzednich.

Na zatwierdzenie rządu został przedstawiony projekt nowéj ustawy dla konserwatorjum muzycznego w Warszawie. Dotąd urząd dyrektora był dożywotnim, podług zaś nowego projektu odpowiedni artykuł ustawy będzie zmienionym.

W Kijowie ma być założony centralny bank ziemski dla Wołynia, Podola i Ukrainy. Wszelkie już kroki zostały w tym celu poczynione; chodzi tylko o koncesję rządową.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 24 września.

W sprawie dopuszczenia kobiet na wykłady uniwersyteckie, wydał przedlitawski minister wyznań i oświecenia rozporządzenie, w którém mówi, że dopuszczanie to według ducha obowiązujących ustaw jest niemożebném: zasadą jest bowiem wychowania w Austrji, aby szczególniéj wyższe nauki obie płci pobierały osobno. Wolno jednak osobne odbywać wykłady, wyłącznie dla kobiet, jeśli władze akademickie uznają tego potrzebę ze względu na dane okoliczności, lub téż wolno władzom akademickim pozwalać z powodów na szczególne zasługujących uwzględnienie, uczęszczać niektórym tylko kobietom na niektóre odczyty akademickie lub ćwiczenia praktyczne.

W c. k. seminarjum nauczycielskiém żeńskiém wpisy uczennic na kursa i do szkoły ćwiczeń, odbywać się będą w dniach 27, 29 i 30 b. m. w godzinach od 8—12 z rana i od 2—4 po południu.

W szkole trzeciéj początkowéj 4-klasowéj (tymczasowo w gmachu technicznym umieszczonéj) rozpoczną się wpisy uczniów dnia 27 września.

Stan cholery. — We wtorek do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu chorych na cholerę: przybyło 2, wyzdrowiało 2, zostaje w leczeniu 7.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło we wtorek: 3, umarł 1, wyzdrowiało 4, zostaje w leczeniu 11.

W sprawie wybudowania koszar na koszt gminy, w celu usunięcia raz na zawsze kwaterowania wojska po domach prywatnych, otrzymujemy od jednego z obywateli tutejszych następujące uwagi:

Gdy już wiadomą i pewną jest rzeczą, iż w wspólném ministerstwie wojny obraduje właśnie komisja, która ma załatwić kwestję koszar i kwaterunków, a celem obrad jéj jest jak największe ulżenie ciężaru kwaterunkowego dla mieszkańców, należy na wszelkie wyniki tych obrad być gotowym i o tém jak najwcześniéj pomyśleć, aby nas wypadki niezaskoczyły, gdy na przyjęcie ich nie będziemy jeszcze przygotowanymi. W przeciwnym razie obawiać się trzeba, abyśmy niezmarnowali grosza na niepotrzebne i nierentujące się wydatki, gdy tymczasem wyłożenie kapitału na budowę koszar będzie się rentować, albowiem gminom, które oświadczą gotowość do wybudowania koszar, skarb państwa podwyższyć ma opłatę kwaterunkową w ten sposób, ażeby wybudowane koszary przynosiły czynsz odpowiedni wyłożonemu na ich budowę kapitałowi.

Tém bardziéj teraz już o tém myśléć należy, gdy wszyscy na to się zgadzają, iż sprawa rozkwaterowania wojska i koni jest piekącą ze względu na niedogodności, koszta i kłopoty, na jakie wystawieni są właściciele realności, na co już zresztą kilkakrotnie zwracano uwagę. Przez wystawienie koszar przybyłoby lokalów mieszkalnych, o ile te są na kwatery przeznaczone i w czasie kwaterunku zajęte, wszyscy właściciele realności z chęcią pewną daninę przez jakiś czas złożą, gdy będą wiedziéć, iż raz na zawsze od ciężaru kwaterunków uwolnionymi zostaną, zwłaszcza, iż koszta kwaterunków dzisiejsze nie wszystkich jednakowo dotykają. Ci, którzy mają kwatery oficerskie, corocznie znaczne kwoty opłacać muszą, a i z tych, którzy mają kwatery nieoficerskie, niektórzy rokrocznie ciężar ten ponoszą; gdy znów inne przedmieścia zaledwie co lat kilka nim są dotknięte. Jak najspieszniéj zatem postawić wypada budynki na koszary, i pomyśléć zawczasu o miejscu i planach na takowe.

Z sądu karnego. — We czwartek dnia 24 września, odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Wojciecha Gizy o zabójstwo; Jana Urbasa, Michała Wójcika, Józefa Jaroszka, Tomasza Waligóry Augustyna Liśniaka, o ciężkie uszkodzenie ciała.

Z powodu podanéj w *Kraju* nr. 213 wiadomości o znikaniu wróbli podczas cholery, donosi w *Gaz. Nar.* p. Leopold Wajgiel, prof. gimnazjalny i redaktor wychodzącego we Lwowie już od trzech lat pisma przyrodniczego *Przyrodnik*, o podobném zjawisku, jakie p. J. M. zauważał w Przemyślu. Zjawisko to opisane jest obszerniéj w *Przyrodniku* nr. 15. — Autor tego artykułu zauważał, iż na kilka dni przed wybuchem cholery zeszłéj jesieni 1872 r. wszystkie kawki i wrony, gnieżdżące się w wieżach tamecznych kościołów, odleciały, wracając dopiero po ustaniu epidemji. Spodziewamy się, że przyrodnicy nasi zwrócą pilną uwagę na to zjawisko, które należycie zbadane, może się, choćby tylko w małéj cząstce, przyczynić do wyjaśnienia saméj epidemji.

Nieostrożna jazda i jéj skutki.—Wczoraj o godz. 9 wieczorem jechał podochocony woźnica dorożki opatrzonéj nr. 17 przez plantacje przy ulicy Szpitalnéj i uderzył o wóz z przeciwnéj strony jadący tak silnie, że koń ciągnący dorożkę, pchnięty dyszlem w piersi, padł na miejscu bez życia.

Przy szkole rolniczéj w Dublanach postawiona będzie pracownia chemiczna, na którą przeznaczono 20,000 zła.

Na przedmieściu Zieloném we Lwowie, otworzoną będzie nowa apteka. Magistrat rozpisał już konkurs, w celu uczynienia wyboru między kandydatami ubiegającymi się o tę aptekę.

Hr. Łoś, wysłał swoim kosztem p. Zboińskiego, artystę teatru lwowskiego, do Wiednia, aby zwiedził wystawę powszechną i teatra wiedeńskie.

Gmina Podhorce, w powiecie lwowskim, podwyższyła wyposażenie tamtejszego nauczyciela w ten sposób, że nadal tenże nauczyciel pobierać będzie od gminy tytułem wyposażenia rocznie 200 zła. w kwartalnych ratach z góry, na stróża 12 zła. a na drobne wydatki szkolne 10 zła. Nadto odstąpiła gmina ćwierć morga gruntu z parc. katast. 74 na użytek nauczyciela i na założenie szkółki drzew owocowych i zobowiązała się ponownie budynek szkolny wraz ze sprzętami szkolnemi zawsze utrzymywać w dobrym stanie i dostawiać na opał szkoły rocznie 2 sągi twardego drzewa. Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina i wykonywać będzie to prawo rada gminna w porozumieniu z miejscowym księdzem proboszczem.

Nowości literackie. — „Bibljoteka najciekawszych powieści i romansów“ zeszyt 143, zawiera: („Czarna ręka“. Romans historyczny z szwedzkiego przez C. F. Riderstadta, dokończenie tomu I.—„Pamiętniki Danjela“. Powieść współczesna Józefa Tretiaka, ciąg dalszy). — „Bibljoteka umiejętności prawnych“, zesz. XVII obejmuje: (Delsol'a „Zasady kodeksu cywilnego“, tom II, ciąg dalszy.—Zachariae'go: „Podręcznik procedury kryminalnéj“, tom I., c. d.) — „Na Ukrainie“. Tragedja w 5 aktach z prologiem i epilogiem. Nakład J. K. Żupańskiego. Poznań. 1873. —„Wykład o chorobach pomorkowych (epizostiologja)“, przez Piotra Seifmana, dyrektora szkoły weterynarji i docenta w uniwersytecie warszawskim. Część pierwsza (traktująca o chorobach zaraźliwych między zwierzętami domowemi). Warszawa. 1873.

„Promyk,“ pisemko przeznaczone dla młodzieży, zaczęło znów wychodzić we Lwowie pod redakcją p. Władysława Bełzy. Pojawił się już nr. 1, który powierzchownością i ładną rycinką i treścią swoją bardzo miłe robi wrażenie. Pomimo to, nie możemy się obronić uwadze, że możeby lepiéj było połączyć wszystkie siły finansowe i literackie na wydawanie jednego dobrego pisma dla dzieci, niż tworząc drugie obok już istniejącego *Opiekuna dzieci naszych*, narażać jedno i drugie na bardzo

prawdopodobny i może nawet dosyć rychły upadek. Połączenie obu pism w jedno, dałoby temu jednemu trwalszą podstawę finansową, zapewniłoby mu możność umieszczania liczniejszych i doborowych rycin, które w pismach dla dzieci bardzo ważną grają rolę, wreszcie współpracownictwo najlepszych i najwytrawniejszych na tém polu sił literackich, podniosłoby znakomicie jego wartość wewnętrzną, z wielką korzyścią dla młodocianych czytelników. Z tych powodów podajemy uwagę naszą życzliwemu ocenieniu pp. wydawców, i w interesie ogółu szczerze się cieszyć będziemy, jeżeli znajdzie u nich stosowne uwzględnienie.

Ścigany rozbójnik.—Sąd obw. w Rzeszowie ogłasza ponownie list gończy za Jędrzejem Lencznarem, urodzonym w Czarnej, zamieszkałym w Malawie pod Rzeszowem, za zbrodnię kradzieży i usiłowanego rozboju. Ma więcéj niż 40 lat, jest wysłużonym żołnierzem, wzrostu średniego, mocno zbudowany, ma twarz ściągłą, chudą, dosyć opaloną, nos krótki, trochę płaski, ciemne włosy, jest bez wąsów. Kto go przytrzyma, otrzyma w kasie urzędu podatkowego w Rzeszowie w gotówce **200 zła.**

= **W ciągu** ostatniego tygodnia wybuchła zaraza na bydło w Sterkowcach w pow. brodzkim; oprócz tego istniała ona jeszcze w tym czasie w Galicji w następujących miejscowościach: w Strzemikach, Gontawie, Grutowie, Korolówce w pow. zaleszczyckim, Kluwińcach i w kontumacyjnym zakładzie w Husiatynie.

Z Czarnego Dunajca, 22 września.—Gdy natrętna cholera od dawien dawna omijała nasz zakątek Podhala, to w tym roku i nasze miasteczko nawiedziła niemiłosiernie; długo zostawaliśmy bez pomocy lekarskiéj, lecz na usilne nareszcie prośby zesłało nam c. k. starostwo nowotargskie p. dr. Kołączkowskiego. Młody ten lekarz umiał zwalczyć swą wiedzą wszelkie przesądy u tutejszego ludu, a energicznem poświęceniem się dniem i nocą dla dobra ludzkości, potrafił wkrótce morderczą epidemję przełamać, którą sam dwa razy przebył. Czém chata bogata, tém rada. Nie mogąc więcéj zacnemu dr. Kołączkowskiemu ofiarować, jak tylko wdzięczność niewygasłą i serdeczne staropolskie „Bóg zapłać,“ w dowód wszelkiego uznania za położone trudy koło naszego zdrowia, powtarzamy nasze dziękczynne słowo: „Dzięki ci mężu, dzięki stokrotne za położone trudy twoje.

Maciéj Zieliński, wójt.

= **W Wiedniu** odbyły się 22 b. m. zapowiedziane wyścigi wozowe. Brały w nim udział wozy jednokonne, które miały wyznaczoną metę $2\frac{3}{4}$ ang. mili, wozy dwukonne z metą $5\frac{1}{3}$ ang. mili i fiakry z metą około $5\frac{1}{2}$ ang. mili. Pierwszą z pięciu nagród dla jednokonek wyznaczoną wziął koń pana Mazourina, rossyjskiego pochodzenia, 4000 zła.; pierwszą z czterech dla dwukonnych zaprzęgów w ilości 2000 zła. koń pana Bonetti „Trovatore“, włoskiego pochodzenia, a pierwszą nagrodę fjakierską 500 zła.: Jan Schulz fjakier nr. 1005.

Cesarz Franciszek Józef zakupił z wystawy powszechnéj dywan jeden z fabryki Haasa w perskim guście i takowy ofiarował w darze królowi włoskiemu.

= **W Peszcie** z powodu bardzo złych stosunków materjalnych obecnie w Węgrzech panujących zaczęto się obawiać o publiczne bezpieczeństwo, które bardzo łatwo mogło być różnemi sposobami naruszane przez ludzi pozbawionych chleba w tych ciężkich czasach. Postanowiono zatem uprzedzić to możliwe następstwo przez energiczne i wszechstronne niesienie pomocy biednym i zawiązano w tym celu komitet. Naczelnik miasta dał do tego inicjatywę i w tych dniach odbył konferencję z redaktorami peszteńskich dzienników, którzy przyrzekli komitetowi moralne poparcie i oświadczyli gotowość zbierania składek za pośrednictwem swych dzienników.

O całkowitem opuszczeniu Francji przez okupacyjne wojska niemieckie podają dzienniki następujące ciekawe szczegóły:

Kiedy się zbliżono do granicy, gen. Manteufel został sam, a świta jego stanęła po obu stronach drogi. Ale zauważono tu jakąś omyłkę. Wydobyto więc z olstrów niezbędną mappę i po starannem rozpatrzeniu oznaczono punkt oddalony od kamieni granicznych. Tam sztab z jenerałem na czele, stanął po prawéj stronie drogi na linji. Okolice Metzu były po lewéj ręce. Po stronie francuzkiéj, naprzeciw jen. Manteufel, stało dwóch Francuzów, jeden w szarem ubraniu, drugi wieśniak w bluzie. Byli to jedyni z téj strony widzowie. Von der Burg podał sygnał; zagrzmiała muzyka i grała narodowy hymn pruski. Po kolumnie artylerji i piechoty szedł ambulans z czerwonym krzyżem genewskim a po nim ostatni żołnierz niemiecki, krępy szerokiego oblicza Brandeburczyk nazwiskiem Augustus Welck z 64 pułku. Skoro tylko przeszedł granicę, zaraz francuzki widz wbił w ziemię żerdź i uwiązał sztandar trójkolorowy, poczem wstrząsnął nim z okrzykiem *Vive la France!* Wieśniak w bluzie wtórował. Generał Manteufel, który stał na saméj linji pogranicznéj, zawrócił się wtenczas i odjechał. Granicę zajęli wówczas żołnierze francuzcy. Byli to żandarmi, co wyjechawszy z przyległego lasku, stanęli podwójną kolumną na drodze, jakby chcąc zagrodzić Niemcom drogę do powrotu. Ale Niemcy nie wrócili; zostali bowiem w Gravelotte a jen. Manteufel sam tylko ze sztabem wjechał do Metz.

Lecz na tém jeszcze nie koniec; niemiecka punktualność i sumienność uznała że trzeba coś wrócić Francuzom z tego co im wzięli. Żołnierze cesarza niemieckiego we Francji pobierali od Francuzów podwójny żołd z górą. Ewakuacja nastąpiła na pięć dni przed czasem, na jaki wypłata ta miała miejsce, więc władze niemieckie odesłały zaraz 250,000 fr. w wekslu na dom Rotschildów. Co za sumienność i bezinteresowność!

= **W wyższych Włoszech** dało się znowu d. 17 b. m. czuć trzęsienie ziemi, mianowicie w większéj części Wenecji, Lombardji i Ligurji.

Teatr. — We czwartek dnia 25 września: komiczna operetka w 2-ch aktach, z muzyką Fr. Suppégo: „Pensjonarki“ i sielanka dramatyczna w 1 akcie ze śpiewkami, przez W. M. Königswinter, tłómaczona z niemieckiego: „Zbudziło się w niéj serce.“

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Aleks. Denker kap. wojsk ros., Jan Makareff kupiec, Saweli Ostronsoff kup. z Rossji; Kornel Chwalibóg wł. d. z Grojca; Feliks Skrochowski z żoną wł. d., Ignacy Skrochowski dr. filoz. z Ropy; Aleks. Paszutin kup. z Elizabetgrodu; Franc. Biłłek dr. med. z Freiburga; Bol. Pogorzelski major ułanów z Pińczowa.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz mianował radcę sądu kraj. we Lwowie Ferdynanda Kiesla radcą sądu wyższego tamże.

— Cesarz pozwolił honorowemu wicekonsulowi w Liono Juljuszowi Jaksie Dębickiemu przesiedlić się do Prevesa.

— Cesarz polecił przenieść pułkownika Adolfa Wisłockiego, komendanta pułku ułanów nr. 5 w stały stan spoczynku, majora zaś z pułku piechoty hr. Berga nr. 70 Karola Opitza do pułku piechoty bar. Baltin nr. 13.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 21 września.

Licytacje. W sądzie pow. w Żurawnie 7 listopada realność l. 79 w Zborze.—W sądzie pow. w Lubaczowie 9 paźdz., 10 listop. i 9 grudnia realność l. 22 w Dąbrowie.

Konkursa. Posada radcy sądu kraj. przy sądzie kraj. w Krakowie.—Posady katechetów przy seminarjach nauczycielskich męskich we Lwowie i w Krakowie. — Posady nauczycieli szkół ludowych: w Wiśniczu nowym, Gawłowie i Majkowicach, Uściu solnem, Kamienicy, Limanowie, Mencinie, Bilczy, Jadownikach, Jasieni, Olszynach, Niedźwiedzi, Palinicy, Stopnicy, Zaborowie (Bochnia); Ożydowie, Toporowie, Czernicy, Jasionowie, Stanisławczyku, Niesłanicach, Pawłowie (Złoczów); Pienianach (Sambor); Załuczu nad Czeremoszem (Kołomyja). Żurawicy (Przemysl); Kętach (Wadowice); Baranowie, Tarnobrzegu (Rzeszów); Płauczy wielkiéj, Biłce, Bursztynie, Siemikowicach (Brzeżany); Bobulińcach (Czortków); Protessach, Tuchli (Stryj); Filipowicach (Kraków); w Sanoku posada dyrektora i trzech nauczycieli.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Nowe koleje w Kongresówce. W Królestwie Polskiem wytykają linję kolejową strategiczną od Ząbkowic, które są drugą od granicy stacją kolei warszawsko-wiedeńskiéj, przez Wolbrom, Miechów, Kielce, Radom, przez Wisłę w Lubelskie do twierdzy Iwangrodu. Kolej ta przeto biegnie wzdłuż granicy austrjackiéj.

Z Miechowa zaś odgałęzia się boczna kolej do Krakowa i pójdzie koło Słomnik a następnie doliną Dłubny przez Iwanowice, Wilczkowice, Księżnioski i Kończyce, gdzie ma być stacja graniczna. Kończyce leżą tuż za Michałowicami.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Kraków 23 września.—Na wczorajszym targu w Wiedniu było wołów 5586, płacono po 27—34 złr. za centnar mięsa. Targ był zły, wiele wołów zostało nie sprzedanych.

Ostatnie wiadomości.

Dziś o godzinie $\frac{1}{2}7$ wieczorem odbyło się w sali redutowéj pierwsze zgromadzenie wyborców miasta Krakowa, mające na celu wybranie komitetu przedwyborczego. Dr. Zyblikiewicz, jako prezes centralnego komitetu wyborczego dla zachodniéj Galicji, zagaił posiedzenie, a określiwszy w kilku słowach cel zebrania, wezwał zgromadzonych do wybrania sobie przewodniczącego. Na wniosek jednego z obecnych wybrano jednogłośnie prezesa akademji dr. Majera, ten zaś powołał dr. Cyfrowicza na sekretarza.

Pierwszym przedmiotem obrad było oznaczenie liczby członków, mających wejść w skład komitetu przedwyborczego.

Dr. Kański wniósł liczbę 25, aby komitet nie był zbyt ociężałym i łatwiéj mógł pełnić swoje czynności. Natomiast wniósł p. Dworski, aby wybrać 50, gdyż tylko w takiéj liczbie wszystkie warstwy wyborców krakowskich mogą być należycie reprezentowane. Po przemówieniu posła Chrzanowskiego za wnioskiem p. Dworskiego, ten ostatni przyjęty został znaczną większością głosów, poczém niezwłocznie przystąpiono do głosowania na członków komitetu.

Wybrani zostali: Jawornicki, John, Majer, Wyrobek, Aleksandrowicz, Baranowski, Ciechanowski, Dunajewski, Górnicki, Weigel, Boroński, Friedlein, Federowicz, Gebhardt, Muczkowski, Nitecki, Oettinger, Chrzanowski, Szukiewicz, Zyblikiewicz, Dworski, Cyfrowicz, Zieleniewski, Gumplowicz, Przesmycki, Kański, Samelsohn, Warszauer, Wentzl, Burczyk, Chmurski, Mendelsburg, Bruśnicki, Spira, Hanicki, Józefczyk, Birnbaum, Serwatowski, Jabłoński, Heppe, Szlachtowski, Myśliwiec, Hoszowski, Redyk, Estreicher, Antoniewicz, Studziński, Rapoport, Poller, Kosz.

Kursa. — Wiedeń 24 wrześn. godz. —.—. 4% zjednocz. dług państwa banku 69.15. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.—.—Losy z 1860 r. 101.50.— Akcje banku 959.—. — Akcje kredytowe 223.—.—Londyn 113.25.— Srebro 108.60. — Dukat .—. — Lombardy 171.—. — Losy z 1864 r. 133.50. — Akcje franko-austr. 66.50. Napoleony 9.06—. — Akcje kolei Karola Ludwika 216.50. — Akcje kolei lwow. czern. 140.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 110.50. — Akcje banku związkow. 45.—.— Oblig. indemn. gal. 74.—.— Akcje banku wied. dla obrotu 132.—. —Akcje anglo-banku 161.—.—Akcje kolei rząd. 340.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 156.—. — Tramway 217.—. Banku budowy 60. 50. — Akcje kolei wschodniéj 67.50. — Akcje banku anglo-węg. 47.30. — Akcje kolei zjedn. 135.—.—Losy tureckie 62.75.—Losy premj. węg. 79.50.—Akcje kolei bogumińskiéj —.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 215.—. Akcje kolei półn. zachodn. 202.50.—. Akcje franco-hungaria 63.—.— Ogólny bank austr. 70. 50. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Uspcsobienie giełdy: mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 25 września.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie.. kupon ubiegły ... 187	74	—	76	—
4% Listy zastawne galicyjskie .... kupon ubiegły 92	70	25	72	25
5% Listy zastawne galicyjskie..... kupon ubiegły 115	76	50	78	50
4% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły 101	94	25	96	—
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły 101	92	75	94	25
5% Listy zastawne polskie nowe . kupon ubiegły 126	92	75	94	25
4% Listy likwidacyjne polskie..... kupon ubiegły..... 125	78	—	80	—
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły 38	82	50	84	50
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły 138	—	—	94	—
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
$5\frac{1}{2}$% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	94	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	215	—	219	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	138	—	142	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	24	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie...........	107	25	109	25
„ w kuponach	106	25	108	25
„ (obrączkowy rubel).........	167	--	169	50
Ruble papierowe rossyjskie........	152	—	153	50
Talary pruskie....................	167	50	169	50
Dukat obrączkowy..................	5	40	5	53
20-frankówka	9	—	9	15
Rumuńskie obligacje 100 tal.	38	50	40	50
WIEDEN, 23 września.				
Renta austrjacka 5%..............	69	50	69	70
„ „ w srebrze 5%	73	—	73	20
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła........	280	—	284	—
„ 1839 $\frac{1}{5}$ „ 100 „	252	—	253	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	93	25	93	75
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	101	50	101	75
5% „ „ 1860 $\frac{1}{5}$ „ 100 „ ..	107	50	108	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła........	133	50	134	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	79	50	80	—
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	173	75	174	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	23	50	24	—
Rudolfa............. „ 10 „	13	—	13	50
Salzburga........... „ 20 „	18	—	19	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	74	50	75	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	96	25	96	75
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	166	50	167	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	220	—	225	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	53	50	54	50
Franco austrjackie .... „ 80 „	68	50	69	50
„ węgierskie .... „ 80 „	64	—	66	—
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	68	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	102	50	103	50
Interventionsbank..... „ 80 „	32	50	33	50
Länderbank Verein.... „ 140 „	105	—	107	—
Nationalbank	964	—	966	—
Unionbank .... za 200 zła.	135	—	135	50
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	46	—	47	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	132	—	132	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	102	—	104	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	140	—	144	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	151	50	152	50
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	215	—	216	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	—	—	186	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2055		2060	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	217	50	218	50
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	136	50	137	50
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	139	50	140	50
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	156	—	157	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	146	—	148	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	340	—	341	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	172	—	173	—
Theissbahn .... 200 „	199	—	200	50
Tramway wied. ..... 200 „	220	—	222	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	110	—	111	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	63	75	64	25

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	70	50	71	—
„ Wied. .... 100 zł. w. a..	117	—	117	50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	32	50	33	—
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ...„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	44	—	45	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	—	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	83	50	84	—
„ Banku Włośc. .. 6% „ „...	92	50	93	—
Nationalbank......... 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	50	91	—
Węg. tow. kred....... $5\frac{1}{2}$% „	80	50	81	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	82	—	82	50
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	88	50	89	—
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	42	50	43	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	93	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	75	88	25
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	105	25	105	75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	102	50	103	—
„ II. em. .... 5% „	98	75	99	25
„ 1871 III. .... 5% „	96	—	96	50
Kasz. Oderb. .... 5% „	—	—	86	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	74	25	74	75
„ II 1867....... 5% „ „ „	86	25	—	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	74	25	74	50
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	76	-	77	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	87	—	87	50
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110	10	110	30
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	80	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	73	—	74	—
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	68	—	68	25
WARSZAWA, 22 wrześ.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	50	95	80
„ „ „ 2. 4%	93	70	94	—
kupon ubiegły............	1	—	—	—
„ nowe 5%	93	60	93	90
kupon ubiegły............	1	25	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	79	05	79	35
kupon ubiegły............	—	123	—	—

Nr. 15411.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dochodów mytniczych przy drogach krajowych, na rok 1874, względnie zaś i na lata następne, przeprowadzone będą przez właściwe Wydziały powiatowe rozprawy licytacyjne pomiędzy 10 a 20 października b. r., a mianowicie:

Powiat	Nazwisko stacyi	C na wywołania rocznego czynszu zł.	cnt.
Krakowski	Przegorzały	1700	—
	Mogiła	1200	—
	Bińczyce	1855	—
Chrzanowski	Podzagórnie Chełmek	1400	—
Nowo Sandecki	Gródek	432	—
	Zabełcze	2208	—
Nowo Targski	Dębno	1125	—
	Obidowa z Klikuszową	770	—
	Nowytarg biał. Dunajec	2300	—
	Nowytarg czarn. „	1261	—
Ropczycki	Dąbie	1000	—
Pilznieński	Brzeźnica	2105	—
Sanocki	Olchowce	351	60
„	Tyrawa	404	—
Birecki	Bircza	1866	—
Brzozowski	Grabownica Dynów	3400	—
	Niewistka	860	25
	Nozdrzec	350	—
Gródecki	Stawczany Porzecze	3200	—
Brzeżański	Brzeżany Horodyszcze Kozowa	10201	—

Powiat	Nazwisko stacyi	Cena wywołania rocznego czynszu zł.	cnt.
Stanisławowski	Jamnica Halicz Jezupol Pobereże	7411	—
Skałatski	Białakarczma	560	—
	Podwołoczyska	6400	—
Tłumacki	Miłowanie Tłumacz	3600	—
Horodenka	Nieźwiska	1285	95
Kołomyjski	Puhary	940	—
Czortkowski	Czortków	1200	—
	Dzuryn	700	—
	Koszyłowce	566	66
	Dawidkowce	435	
Buczacki	Buczacz	8505	—
	Monasterzyska	3100	—
	Zaleszczyki małe	2105	—
Borszczowski	Kozyczówka Babińce	777	36
Zaleszczycki	Tłuste Korolówka Bedrykowce Kasperowce	2400	—
Husiatyński	Husiatyn	1025	50
	Krogulec	320	—

Nadto, w tym samym czasie, odbędą się licytacye:

1) w biurze Wydziału krajowego na wydzierżawienie stacyi myta drogowego w Dawidowie, przy drodze krajowéj Lwowsko-Rohatyńskiéj z ceną wywołania rocznego czynszu 1802 złr. w. a.

2) w Szczawnicy, pod kierunkiem Inspektora drogowego Wgo Józefa Szalaya, na wydzierżawienie stacyi myta mostowego tamże, z ceną wywołania rocznego czynszu 900 zł. w. a.

Podając o powyższém do publicznéj wiadomości, Wydział krajowy dla ułatwienia konkurencyi — przyjmować będzie oferty zbiorowe, bądźto na wszystkie wymienione stacye mytnicze, bądź też na pewną część tych stacyj, bez względu na administracyjny rozdział powiatowy. Oferty jednak takie, wnosić tylko można wprost do Wydziału krajowego, najdaléj do dnia 10 października r. b. t. j. przed terminem rozpoczęcia licytacyj powiatowych, składając równocześnie w kasie krajowéj, lub dołączając do podania odpowiednie wadyum, które oblicza się w stosunku 10 na sto. od łącznéj kwoty wywołania. Każda oferta niezależnie od dołączonego wadyum, ma być należycie opieczętowaną, na odwrotnéj zaś stronie koperty umieścić wypada nazwiska wszystkich stacyj mytniczych, zbiorową ofertą objętych. Otworzenie podobnych ofert nastąpi dopiero po nadejściu wyników licytacyjnych z odnośnych Wydziałów powiatowych, porównanie zaś tychże, odbędzie się wobec komisyi przez Wydział krajowy do tego wyznaczonéj.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych, powziąć można w Wydziale krajowym lub też w Wydziałach powiatowych.

Z Rady Wydziału kraj. król. Galicyi i Lodomeryi i W. ks. Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 14 Września 1873 roku.

(4625 1-3)

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.